Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 28.01.2020 14:15

Poniedziałek (27.01.2020) był dniem pracowitym dla strażaków z powiatu cieszyńskiego. Ratownicy interweniowali łącznie 4 razy, jednak aż trzy zdarzenia były związane z pożarami – jeden z nich to pożar kotłowni, drugi to pożar komina. W drugim przypadku działania były utrudnione przez niemożliwość wyjścia na dach. Zapalił się również namiot z grami w Wiśle.

fot. arc.ox.pl

Do pierwszego ze zdarzeń doszło w poniedziałek (27.01.2020) o 5:23 w Górkach Wielkich. Zastępy udały się na ulicę Klonową, gdzie doszło do pożaru sadzy w kominie – ***na miejscu zabezpieczono teren działań i stwierdzono, że nie ma możliwości wejścia na dach. Spadającą sadzę wyniesiono, wygaszono ogień w kotle, a pożar ugaszono przy pomocy lancy kominowej. Pozostałości wyniesiono na zewnątrz. Budynek został sprawdzony pod kątem obecności tlenku węgla i kamerą termowizyjną. Nie stwierdzono zagrożenia*** – wyjaśnił st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

O 7:09 zastępy pojawiły się w Wiśle na ulicy 1 Maja, gdzie zapalił się namiot z grami zlokalizowany w centrum miasta. Na miejscu strażacy potwierdzili treść zgłoszenia, paliła się jedna ze ścian brezentowego namiotu, pełniącego funkcję salonu gier. Podano jeden prąd proszku gaśniczego, co doprowadziło do ugaszenia ognia. Miejsce zostało przekazane policji.

Do kolejnego pożaru doszło o 15:15 w Bąkowie w budynku jednorodzinnym na ulicy Głównej. Zapaliła się suszona kukurydza, składowana w kotłowni. Pożar doprowadził do przepalenia rury z instalacją wodną, w związku z czym woda zaczęła zalewać piwnicę. Strażacy podali prąd wody na źródło ognia, co doprowadziło do ugaszenia pożaru. Zakręcono również zawór wody i wyniesiono i schłodzono znajdującą się w piwnicy butlę propan-butan. Po zażegnaniu zagrożenia strażacy wynieśli nadpalone elementy i sprawdzili budynek kamerą termowizyjną i czujnikiem tlenku węgla. Pierwszy pomiar wykazał obecność niewielkiej ilości tlenku węgla, po wietrzeniu i kolejnym pomiarze nie stwierdzono zagrożenia.

Ostatnia z interwencji to wezwanie z 15:34 do Ustronia na ulicę Palenica. Na obszarze leśnym stwierdzono kontrolowane wypalanie gałęzi. Strażacy pouczyli osoby nadzorujące ogień.

JŚ